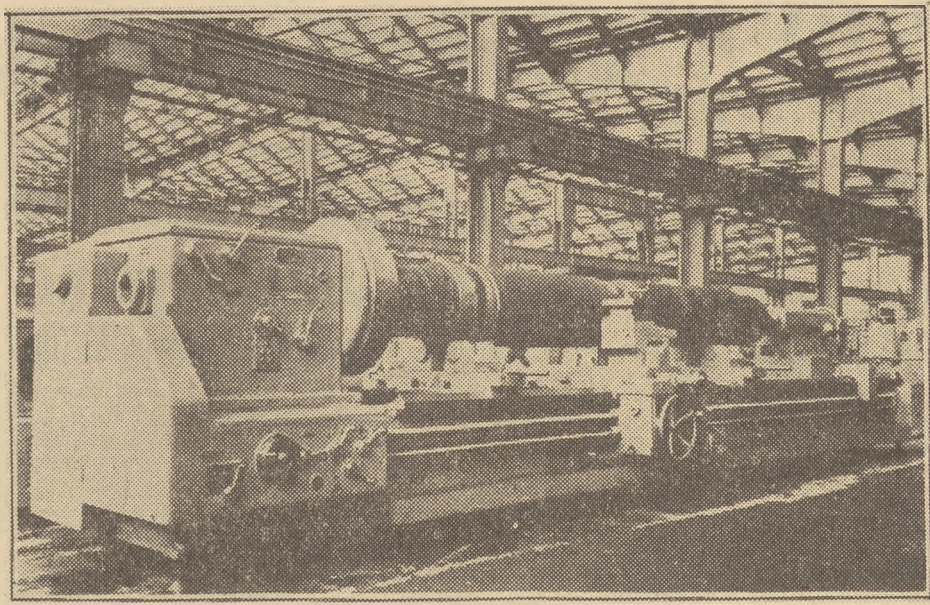


Osiągnięcia radzieckiej techniki



Podpisanie umów polsko-brytyjskich

WARSZAWA PAP. W dniu 11 listopada 1954 r. zostały jednocześnie podpisane w Warszawie i Londynie dwie umowy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii.

Podpisana w Londynie 3-letnia umowa handlowa przewiduje eksport z Polski do W. Brytanii: białej, arcykultury przemysłu rolnoprodukcyjnego, drzewnego, mineralnego, papiernicznego, chemicznego, ludowego i innych.

Po stronie importu z W. Brytanii do Polski głównymi

mi pozycjami są: wełna, kawa, cukier, cyna, ziarno kakaowe i inne artykuły kolonialne oraz takie artykuły przemysłowe, jak biała blacha, artykuły farmaceutyczne i inne.

Ponadto umowa reguluje warunki finansowe, na których będą mogły być dokonywane przez Polskę zakupy w Anglii maszyn i urządzeń technicznych.

Umowa finansowa podpisana w Warszawie finalizuje prowadzone od dłuższego czasu przez oba rządy rozmowy w tych sprawach.

Protest Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii przeciwko terrorowi w Iranie

LONDYN PAP. — Komitet Polityczny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii ogłosił oświadczenie, w którym protestuje przeciwko terrorowi i prześladowaniu elementów opozycyjnych w Iranie.

„Rząd Iranu — stwierdza Komitet — zdradził interesy kraju, działając na korzyść wielkich amerykańskich i angielskich trustów naftowych. Celem tej zdrady jest zdemokratyzowanie Iranu, a sowe mordowania, torturowanie więźniów w obozach koncentracyjnych. Wyroki śmierci na patriotów irańskich i działaczy demokratycznych wstrząsnęły całym światem. Po długotrwałych torturach stracony został Hussein Fatemi, który pełnił obowiązki ministra spraw zagranicznych w rządzie Mossadika, odegrał czołową rolę w upaństwowieniu przemysłu naftowego. Życie wielu tysięcy ludzi znajduje się w niebezpieczeństwie.

Komitet polityczny wzywa naród brytyjski, by do magat się do członków parlamentu i brytyjskiego ministra spraw zagranicznych podjęcia odpowiedzialnych kroków w celu uratowania życia patriotów irańskich.

USA zamierzają zwołać konferencję sygnatariuszy SEATO

Nowy Jork PAP. 11 bm. komisja spraw zagranicznych Senatu amerykańskiego przystąpiła do dyskusji nad paktem krajów Azji południowo-wschodniej (SEATO), przedstawionym przez rząd Stanów Zjednoczonych do zaaprobowania.

Na posiedzeniu złożył nieoficjalne oświadczenie sekretarz stanu Dulles. Poinformował on Senat, iż Stany Zjednoczone zamierzają — nie czekając na ratyfikację paktu — zwołać konferencję państw — sygnatariuszy w celu omówienia metod walki przeciwko „dywersyjnej działalności” w Azji południowo-wschodniej.

Z przebiegu obrad wynika, że Senat nie będzie domagał się ratyfikacji SEATO na obecnej specjalnej sesji Kongresu, lecz odłożył tę sprawę do następnej sesji, która rozpocznie się w styczniu.

Zostatniej CHWILI

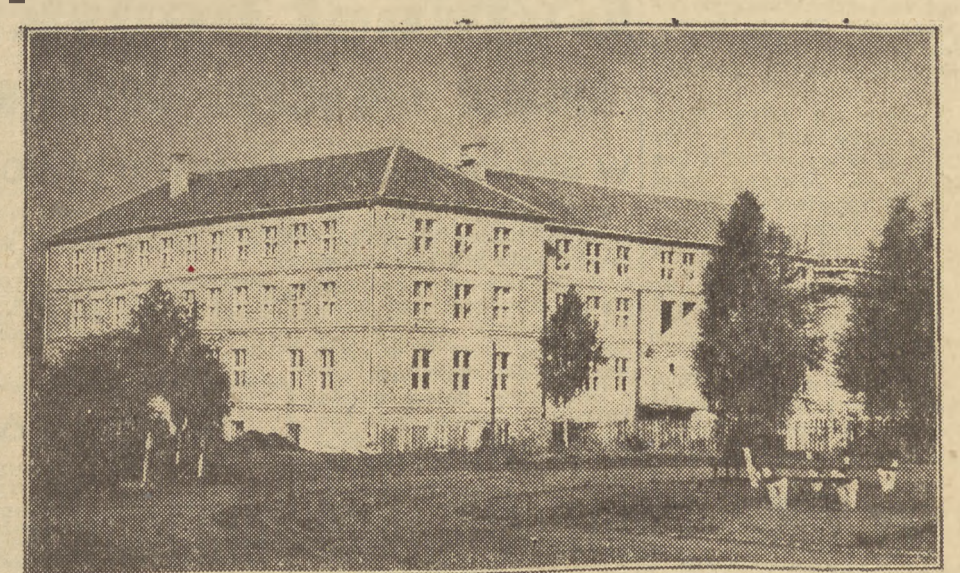
(Obsł. wł.). Z Moskwy donoszą na podstawie wiadomości z Pekinu, że jednostka marynarki wojennej Chin Ludowych zatopila duży czangkajszekowski okręt wojenny, który grasował na wodach Chin Ludowych uprawiając piracką działalność.

Sytuacja w Iranie

LONDYN PAP. Dziennik „Daily Mail” donosi, że przed irańskim sądem wojskowym odbył się 11 bm. proces przeciwko osiemnastu oficerom, oskarżonym o działalność opozycyjną. Cztery oficerowie zostali skazani na śmierć, 1 na dożywotnie więzienie, a pozostali na kary więzienia od 3 do 15 lat.

Tak więc, liczba oficerów armii irańskiej, skazanych na rozkaz rządu Zاهدiego na karę śmierci, wzrosła do 61 osób. Spośród tych oficerów 21 zostało już rozstrzelanych.

Budowa obiektów socjalnych przy zakładach w Kędzierzynie



Kongres SFIO wysuwa warunki udziału w rządzie

PARYŻ PAP. Nadzwyczajny kongres SFIO (Francuskiej Partii Socjalistycznej)

Układy paryskie w Senacie USA

Nowy Jork PAP. Jak donoszą agencje zachodnie, prezydent Eisenhower przedstawi 15 bm. układy paryskie do rozpatrzenia w komisji spraw zagranicznych Senatu amerykańskiego. Sekretarz prasowy prezydenta oświadczył, że Eisenhower wezwie komisję do szybkiego zbadania tych układów, aby mogły one być zaaprobowane wkrótce po zebraniu się nowego Kongresu w styczniu przyszłego roku.

Na zdjęciu: Nowa uniwersalna tokarka do gwintów, model „166” produkcji Fabryki Obrabiarek w Riazaniu. Tokarka przeznaczona jest do obróbki dużych części maszyn. Można na niej wykonać wszystkie rodzaje prac tokarskich.

Fot. — CAF

18 listopada sesja Światowej Rady Pokoju

SZTOKHOLM PAP. Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił komunikat, w którym podaje porządek dzienny zaczynający się 18 bm. w Sztokholmie sesji Rady.

1. Współpraca wszystkich krajów Europy w celu zapewnienia ich wspólnego bezpieczeństwa.
2. Sytuacja, jaka wytworzyła się w różnych częściach Azji w wyniku obecnej interwencji i skutku systemu bloków militarnych i koalicji.
3. Sytuacja powstała w Ameryce Południowej wskutek ingerencji w sprawy wewnętrzne narodów.
4. Działalność sił pokojowych w celu zapewnienia rozbrojenia i zakazu broni masowej.
5. Przygotowanie do spotkania przedstawicieli sił pokojowych wszystkich krajów w pierwszej połowie 1955 r.

W rozpoczynającej się 18 listopada w Sztokholmie sesji Światowej Rady Pokoju spodziewany jest udział 400 osób.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

GDANSK, PONIEDZIAŁEK 15 LISTOPADA 1954 R. CENA 20 GR

Młodzieży — spiesz z pomocą swoim towarzyszom zagospodarowującym odłogi

Wezwanie załogi »Ursusa«

WARSZAWA PAP. „Załoga »Ursusa« wzywa wszystkie zakłady pracy w kraju, które wysłały młodych pionierów do likwidacji odłogów, wzywa wszystkich ZMP-owców, całą młodzież polską, do podjęcia naszego wezwania, do pomagania pionierom w ich trudnej, odpowiedzialnej pracy przez dostarczanie im niezbędnych narzędzi, urządzeń, wyposażenia świetlic, sprzętu sportowego itp.” — głosi apel młodzieży Zakładów Mechanicznych „Ursus”, uchwalony 12 bm. na uroczystym zebraniu młodych robotników tych zakładów.

Krajowa narada aktywu rzemiosła w Warszawie

WARSZAWA PAP. — Około 300 wyróżniających się rzemieślników przybyło do Warszawy, aby w czasie rozpoczętej 13 bm. 2-dniowej narady aktywu rzemiosła omówić sprawy rozwoju usług w miastach i na wsi oraz ustalić kierunki rozwoju i najważniejsze zadania rzemiosła w obecnym okresie.

W pierwszym dniu narady, po zagajeniu obrad przez prezesa Zarządu Związku Izby Rzemieślniczych Juliana Sadowskiego, wiceprezesa, Olshewskiego wygłosił referat o roli rzemiosła indywidualnego w świetle uchwały II Zjazdu PZPR i uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju usług.

„Młodzieży! Podejmij nasze wezwanie — utrzymuj ścisły kontakt z pionierami, którzy wyjechali z waszych zakładów pracy”.

Jak doszło do zruśnięcia tego cennego wezwania?

Od chwili wyjazdu z „Ursusa” grupy pionierów do walki z odłogami na Ziemi Lubuskiej do momentu zruśnięcia przez młodzież tego zakładu wezwania — minęło przeszło 2 miesiące.

W ciągu tego okresu młodzież „Ursusa” utrzymywała z pionierami tymi — do nie dawna swymi towarzyszami pracy — ścisły kontakt. Dzięki stałej wymianie listów, a nawet odwiedzaniu pionierów przez kolegów z „Ursusa”, znane były załozbe i trudności pracy pionierów w PGR.

Młodzi robotnicy z „Ursusa” postanowili pomóc młodzieży pionierskiej.

Dzięki realizacji wielu zobowiązań podjętych na czeslii Zjazdu ZMP — wyprodukowane zostały w rekordowym tempie ponad bieżące zadania produkcyjne trzy traktory „Ursus” z zaoszczędzonych surowców. Ciągniki te wraz z pełnym kompletem części zamiennych i niezbędnymi narzędziami oraz zebrnymi w zakładzie przeszło 300 książkami, różnego rodzaju sprzętem sportowym i świetlicowym postanowiono ofiarować młodym pionierom.

12 bm. na zebraniu młodzieży „Ursusa” nastąpiło przekazanie tych darów 30-osobowej delegacji zakładów, która zawiezie je pionierom do woj. zielonogórskiego. Jednocześnie z grupą delegatów z „Ursusa” wyjechało na Ziemię Lubuską do pracy w tym samym PGR, gdzie pracują ich koleżdy, 6 młodych robotników, którzy zgłosili się do pionierskiego załagu.

Czytając program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Gdańsku



W warunkach Polski Ludowej rybołówstwo morskie rozwinęło się w poważną gałąź gospodarki narodowej. Bezpośrednie minęły lata przedwojenne-go chatupnictwa w połowach i niedużych rybakach. Zdobyte ludu pracującego Wybrzeża, określają no wy etap w walce o dalszy wzrost dobrobytu ludności.

Zapoczątkujemy w najbliższym 3-leciu planową rozbudowę Władysławowa, tworząc nowoczesną bazę dla rybołówstwa bałtyckiego. Rozwinęmy tam przemysł przetwórczo-konserwowy, chemiczny i ścieczarski. Oddany zostanie do użytku Dom Rybaka.

Port rybacki we Władysławowie w ciągu 7 lat zmieni swoje oblicze. Zostanie rozbudowany zgodnie z założeniami planu 5-letniego. Stocznią Remontowa zostanie rozbudowana.

Na zdjęciu: remont kutra w Bazie Pogotowia Technicznego „Arki” Władysławowo.

Fot. Z. Kosycarz

NASZ KONKURS „Poznaj Związek Radziecki — kraj naszych przyjaciół” ZAKOŃCZONY

Ponad tysiąc uczestników naszego konkursu „Poznaj Związek Radziecki — kraj naszych przyjaciół” przybyło do Państwowego Teatru „Wybrzeże” by wziąć udział w losowaniu nagród — ofiarowanych przez instytucje, przedsiębiorstwa i spółdzielnie dla tych, którzy prawidłowo rozwiązały zadania konkursowe.

Uroczystość zakończenia konkursu stała się miłym, przyjemnym spotkaniem uczestników konkursu i czytelników „Głosu Wybrzeża” z zespołem redakcyjnym. Uświetnili ją stojące na wysokim poziomie artystycznym występy artystów Opery Bałtyckiej, Filharmonii Bałtyckiej i Państwowego Teatru „Wybrzeże”.

Obszerne sprawozdanie z uroczystego zakończenia kon-

kursu, jak również pierwszą listę zwycięzców konkursu, podamy w numerze jutrzejszym.

Równocześnie podajemy do wiadomości naszym czytelnikom, że w dniu dzisiejszym, od godz. 10 — 13 w redakcji „Głosu Wybrzeża” w Gdańsku, Targ Drzewny 7, odbywa się losowanie dalszych 250 nagród.

Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA PAP. W związku z postanowieniem Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o utworzeniu Poselstwa PRL w Izraelu, Rada Państwa mianowała Zygryda Wolniaka posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym PRL w Izraelu.

Członkowie Wojewódzkiej Komisji Wyborczej SYGNALIZUJĄ

Tow. I. Gościński, kontrolując w dniu 11 listopada br. lokale komisji obwodowej

Wicepremier Rady Państwowej CHRL przyjął polską delegację kulturalną

PEKIN PAP. Jak donosi Agencja Nowych Chin, wicepremier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czen Ji przyjął 15 bm. polską delegację kulturalną z redaktorem naczelnym „Nowej Kultury” Pawłem Hoffmanem na czele.

Na przyjęciu obecni byli minister kultury Sien Jen-ping, wiceminister spraw zagranicznych Wu Hsiu-czuan oraz przedstawiciele świata kulturalnego.

wych na terenie trójmiasta, stwierdził, że w Gdyni jest bardzo słaba frekwencja przy sprawdzaniu list wyborczych. Do dnia 11 bm. zaledwie 19 proc. ogółu upraw nionych do głosowania sprawdziło nazwiska. Należy złożyć to na karb słabej działalności poszczególnych komitetów Frontu Narodowego, które nie nawiązały jeszcze właściwego kontaktu z wyborcami.

Lokal Komisji Obwodowej Nr 80 w Gdańsku — Wrzeszczu mieszczący się przy ul. Kniewskiego 11, a przeznaczony dla mieszkańców ul. Migowskiej i Piecowskiej jest położony bardzo niefortunnie, bo z dala od mieszkań wyborców. Wyborcy udając się do swego obwodu mijają po drodze lokale 2 komisji obwodowych. Nie należy się więc dziwić, że do dnia 11 bm. zaledwie 4 wyborców sprawdziło listy.

W Sopocie w kilku obwodach wyborcy wyrażali chęć jak najszybszego spotkania z kandydatami na radnych, z którymi pragnęliby nawiązać bliższy kontakt.

Tow. J. Damps, przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Chwaszczynie (pow. Wejherowo) przytoczył przykład dobrej pracy agitatorów Frontu Narodowego, którzy z inicjatywą ob. Borka, kierownika szkoły w Chwaszczynie, obchodzą poszczególne domy i rozmawiają z chłopami. Na skutek tych rozmów przeprowadzanych z chłopami z Chwaszczyny, Koleczkowa, Kiełna, Wicłina i Szemuda ponad półtora tysiąca chłopów, należących do obwodu nr 7 w Chwaszczynie, sprawdziło swe nazwiska na listach.

Tow. B. Chylewski, kontrolując powiaty Kartuszy i Kościerzyna, stwierdził, że w bardziej oddalonych gromadach jak: Łoszewice i Dąbrowa, gminy Kamienica Szlachecka w pow. Kartuszy została zupełnie zaniedbana praca polityczna, wyjaśniająca chłopom istotę wyborów i zadania terenowych organów władzy. Trzeba, żeby gromadzkie komitety Frontu Narodowego rozwinęły żywą działalność uświadamiającą wśród miejscowej ludności.

(K)

Orki zimowe — sprawa ważna i pilna

Chociaż tegoroczna, opóźniona wiosna nie należała do najłatwiejszych, a warunki atmosferyczne, szczególnie w kwietniu,

nie były sprzyjające, wiosenne siewy w woj. gdańskim zostały przeprowadzone na ogół sprawnie i w przewidzianym terminie agrotechnicznym.

Jeszcze szybciej i sprawniej powinny być przeprowadzone siewy wiosna roku przyszłego. Dlatego też sprawa wykonania planu orki zimowych jest zadaniem bardzo ważnym.

Tymczasem, na dzień 6 listopada gdańskie spółdzielnie produkcyjne plan orki głębokich wykonały dopiero w 50 proc., a chłopi indywidualni tylko w 45 proc. Mamy więc wprawdzie takie spółdzielnie, w których dzięki dobrej pracy POM orki dobiegają końca, jak np. w rejonach POM Rudno i Cedry Wielkie, ale w większości spółdzielni sprawa orki nie przedstawia się najlepiej.

W porównaniu bowiem z produkcyjnymi POM-ami, które dokładają wszelkich starań, by orki głębokie zakończyć jak najszybciej, bardzo źle przedstawiają się starania o tę sprawę w innych ośrodkach. W rejonie POM Nowa Wieś, w pow. leńskim np. zaostrona dotychczas w spółdzielniach zaledwie 19 proc. planowanego arealu, a w rejonie POM Milejowo, pow. elbląski — 24 proc.

Szczególnie niepokojący jest fakt, że chociaż mamy już połowę listopada, w żadnej ze spółdzielni produkcyjnych na Wybrzeżu orki jeszcze nie ukończono, a są przy tym takie, gdzie orki jeszcze nie rozpoczęto lub zaostrona znikoma ilość ziemi. Tak np. spółdzielnia produkcyjna w Gniewinie (pow. leńborski), w której zaplanowany areal wynosi ok. 400 ha, rozpoczęła dopiero orki, a spółdzielnie w Taw-

czynie i Rekowie nie mają jeszcze wykonanego ani jednego hektara orki głębokiej.

Jeszcze większe załozbi- ci w orkach mają gospodarstwa indywidualne. Wprawdzie chłopi z powiatów: kartuskiego, starogardzkiego i tczewskiego przekroczyli już 50 proc. zaplanowanych prac, ale w większości powiatów Wybrzeża przebieg orki zimowych w gospodarstwach indywidualnych jest wysoce niezadowolający. Powiat malborski wykazuje je np. dopiero 22 proc. wykonania planu, gdański — 12 proc., a elbląski — zaledwie 9 proc. W sumie w województwie gdańskim pozostało jeszcze do zaostrania około 80 tys. hektarów.

Czy można jeszcze nadrobić opóźnienia? Czy zaostranie jeszcze tej jesieni całej powierzchni pól przeznaczonych pod zasiewy jare jest możliwe?

Tak. Można jeszcze nadrobić opóźnienia i można doprowadzić do tego, by plan orki został w pełni wykonany. Licząc bowiem bardzo skromnie, każdy działek, których w POM na Wybrzeżu mamy ok. 1000, jest w stanie zaostrzyć 2 ha (przewidziana zaś norma wynosi 4 ha). Każda para koni, z 30 tys., stanowiących własność spółdzielni produkcyjnych i chłopów indywidualnych Wybrzeża, może za orkę dziennie przynajmniej 0,5 ha. W rezultacie więc każdy dzień powinien przynieść wykonanie orki głębokiej na obszarze ok. 15 tys. ha. Jest to zupełnie możliwe tym bardziej, że do opóźniających się POM skierowano pomoc maszynową i fachową z innych ośrodków.

Wykonanie planu orki zimowych wymaga pełnej mobilizacji siły roboczej i sprzętu.

wa-zet.

Przegląd wydarzeń MIĘDZYNARODOWYCH

STALINGRAD — to miasto w kraju socjalistycznym. Coventry — to miasto w państwie kapitalistycznym. Ale przedstawicielom jednego i drugiego nie przeszkadza to w najmniejszym stopniu, by wspólnie pragnąć pokoju, by wspólnie walczyć przeciwko wojnie, która, jak to widzieliśmy, w latach 1939—45 z równym okrucieństwem, z równą bezwzględnością niszczyła Coventry i Stalingrad, Warszawę i Rotterdam, z równą bezwzględnością zadawała cierpienia zwolennikom socjalizmu, co i zwolennikom kapitalizmu.

A W TYM SEK, ŻE...

nie ma dziś kraju w Europie, gdzieby świadomość tej prawdy nie stawała się z każdym dniem powszechniejsza, gdzieby coraz szersze rzesze społeczeństwa nie zdawały sobie sprawy, że utrzymanie i utrwalenie pokoju zależy od samych narodów.

Każde posunięcie podżegaczy wojennych, zmierzające do zaostreżenia sytuacji międzynarodowej, z miejsca wywołuje kontrakcję ze strony narodów. Tak więc, dziś jesteśmy w całej Europie świadkami narastającego oporu przeciwko nowym planom remilitaryzacji Niemiec zachodnich, opracowanym w Londynie i w Paryżu w wyniku niesławnej śmierci tzw. układu o „EWO”.

Narody wiedzą, czym pachnie wkrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu. Wystarczy zaznaczyć się z różnymi wypowiedziami byłych hitlerowskich generałów, wyciągających już stare mundury z szaf, by wnet zrozumieć, że realizacja uchwał paryskich, doprowadziłaby w stosunkowo niedługim czasie do przekształcenia Niemiec zachodnich w jedną wielką bazę wojenną. „Cali naród pod bronią” — oto hasło, jakie wysuwa dziś amerykański pupilek, były hitlerowski generał von Manneufel.



W tym jednakże sek, że naród niemiecki, ten naród, który setki tysięcy swych synów pozostawił w okopach pod Verdun, a miliony na drogach wiodących ku Moskwie, ku Leningradowi, ku Kaukazowi wcale się nie kwapi do ponownego narażenia się na straszliwe cierpienia i zniszczenia. W tym sek, że naród francuski nie godzi się na to, by w jego rzekomo imieniu wkładano broń do ręki nowemu Wehrmachtowi. Podobnie, jak poważna część narodu angielskiego, który zaczyna rozumieć, że nowy Wehrmacht, to nowa Luftwaffe. A nowa Luftwaffe nasuwa nader przykre wspomnienia i londyńczykom i mieszkańcom Coventry.

ŻÓŁWI BIEG I CO SIĘ ZA NIM KRYJE

CZY można już dziś, to znaczy w parę zaledwie tygodni od chwili opublikowania uchwał paryskich, mówić, jakie wyniki daje walka narodów przeciwko tym układom? Można. A dowodem tego ostatnie wydarzenia w Niemczech zachodnich, we Francji. Dowodem tego jest dość paradoksalna sytuacja, jaka się wytworzyła, a którą można by nazwać „żółwim biegiem” premierów Francji i Niemiec zachodnich. Na czym bieg ów polega?

Wszystko wskazywałoby na to, że zarówno Adenauer, jak i Mendes-France, ku zadowoleniu waszyngtońskich polityków skłania parlamenty do jak najszybszej ratyfikacji układów paryskich. A tymczasem sprawa wygląda nieco inaczej.

Adenauer znajduje się w chwili obecnej w bardzo trudnej, w ba. „o delikatnej sytuacji. Jego koncepcje na rzecz francuskiej imperialistów w sprawie Zagłębia Saary, koncepcje, przy pomocy których chciał pozyskać burżuazyjnych polityków francuskich dla idei remilitaryzacji Niemiec zachodnich, wywołały w buchu wściekłości w jego najbliższym gronie, wśród zachodnio-niemieckich baronów węglowych. Społeczeństwo zachodnio-niemieckie oburza się, uważając, że sprawę terytorium Saary, zamieszkalego w ogromnej większości przez ludność niemiecką, winien rozstrzygnąć traktat pokojowy.

Niepomniennie większe trudności następcza Adenauera rosnący opór społeczeństwa zachodnio-niemieckiego przeciwko samej idei remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Znaczna część narodu niemieckiego, bogatego w doświadczenia dwóch wojen, za którą wysoką zapłacił cenę, skończyła z naiwnością. I dziś stawia zdecydowany opór przeciwko wszelkim planom, których celem jest wciągnięcie go ponownie na wojenne szlaki.

W tych warunkach Adenauer wolał odroczyć debatę w Bundestagu i, jak to podkreślała niektóre pisma zachodnio-niemieckie, raczej stara się odwieść chwilę debaty ratyfikacyjnej.

A Mendes-France? Rzecz jasna, że on ze swej strony woli, by najpierw doszło do ratyfikacji układów w Bonn. A to dlatego, że dopiero ta ratyfikacja usankcjonowałaby kwestionowane obecnie w Bonn koncepcje udzielone Francji przez Adenauera w sprawie Zagłębia Saary.

Jak widać, sprawa mocno skomplikowana. Daje ona obraz zarówno wzrastających sprzeczności francusko-niemieckich, jak też rosnącego oporu społeczeństwa obu tych krajów przeciwko układom, mającym wkrzesić hitlerowski Wehrmacht. A co na to Stany Zjednoczone? No, cóż — chwilowo muszą robić dobrą minę do złej gry. I jak stwierdza agencja „United Press”, polityka amerykańska chce nie chcą musiała przyjąć zasadę „zwolnienia tempa” w oczekiwaniu na dalszy rozwój wydarzeń.

Ci, przeciwko którym wymierzono są plany wkrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu, stawiają zdecydowany opór ich realizacji. Ci — to znaczy narody. Ci — to znaczy Francuzi i Włosi, ludzie radziecy i Polacy, Anglicy i Belgowie, Czechosłowacy i sami Niemcy, którzy nie chcą podzielić losu milionów Niemców, którzy drogą płacili za zbrodniczą politykę imperialistycznych władców.

„Wspólna akcja narodów może i powinna złamać plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich, może i powinna doprowadzić do rozwiązania problemu niemieckiego, zgodnie z żywotnymi interesami narodów europejskich i samego narodu niemieckiego. Do tej walki o pokój i przyjazną współpracę narodów, naród polski wniesie swój pełny wkład” — brzmią słowa oświadczenia Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

TADEUSZ GUMOWSKI

Rząd radziecki proponuje zwołanie 29 listopada w Moskwie lub Paryżu konferencji państw europejskich i USA w sprawie systemu BEZPIECZEŃSTWA zbiorowego w Europie

MOSKWA PAP.

13 listopada Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do rządów krajów europejskich, z którymi Związek Radziecki utrzymuje stosunki dyplomatyczne, identyczne noty w sprawie zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej stworzeniu systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Noty skierowano do znajdujących się w Moskwie ambasad i poselstw następujących państw: Francji, Wielkiej Brytanii, Albanii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Grecji, Holandii, Islandii, Jugosławii, Luksemburga, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Norwegii, Polski, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Turcji, Węgier, Włoch, jak również do ambasad Stanów Zjednoczonych.

Ponadto notę tę skierowano do ambasady Chińskiej Republiki Ludowej, której przedstawiciela zaprasza się na wymienioną konferencję w charakterze obserwatora.

Podajemy obszernie fragmenty noty do rządu Francji:

23 października br. podpisane zostały w Paryżu układy dotyczące Niemiec zachodnich. Podpisanie tych układów poprzedziła konferencja dziesięciu krajów w Londynie, której uczestnicy zawarli porozumienie co do separatystycznych posunięć w sprawie Niemiec.

W Niemczech zachodnich tworzy się armie, która już w najbliższym czasie ma obejmować 500—520 tysięcy ludzi i która rozprowadzać będzie wielkimi jednostkami lotniczymi i pancernymi, jak również własnymi sztabami. Wspomniane układy przewidują wciągnięcie remilitaryzowanych Niemiec zachodnich do montowanego obecnie nowego ugrupowania

nia militarnego w postaci tzw. „Unii Zachodnio-Europejskiej”, jak również do bloku północno-atlantycznego, na którego agresywny charakter nieraz zwracał uwagę rząd radziecki.

Wszystko to świadczy, że w stosunku do Niemiec zachodnich prowadzona jest polityka nie dająca się pogodzić ani z wymogami utrzymania pokoju w Europie, ani też z zadaniem przywrócenia jednoci narodowej Niemiec.

Starając się ułatwić rozwiązanie sprawy przywrócenia jednoci Niemiec, rząd radziecki zaproponował rozpatrzenie kwestii niezwłocznego wycofania wojsk okupacyjnych z terytorium Niemiec wschodnich i zachodnich. Równocześnie wysunął ta została propozycja, by określić liczebność i uzbrojenie wszystkich rodzajów sił zbrojnych Niemiec, zarówno we wschodnich jak i zachodnich Niemczech. Rząd radziecki nadal uważa, że podjęcie tych kroków przyczyniłoby się do zmniejszenia napięcia w Europie.

Układy londyńskie i paryskie są nie do pogodzenia z układem francusko-radzieckim o sojuszu i pomocy wzajemnej z 1944 roku oraz z dem. angielsko-radzieckim z 1942 roku o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie, które to układy przewidują podjęcie wspólnych kroków, aby nie dopuścić do powstania możliwości nowej agresji ze strony Niemiec.

Abym uniknąć sytuacji, w której Europa staje się teatrem wojny, przynoszącej narodom państw europejskich wielomilionowe ofiary w ludziach i ogromne spustoszenia materialne, powstaje konieczność stworzenia takiego systemu bezpieczeństwa w Europie, którego uczestnikami byłoby wszystkie państwa europejskie bez

względem na ich ustrój społeczny i państwowy.

Dotychczas, jak wiadomo, nie udało się doprowadzić do koniecznego porozumienia między zainteresowanymi krajami w tej ważnej sprawie. Tymczasem interesy zapewnienia bezpieczeństwa na rodów europejskich wymagają, by rozwój wydarzeń w Europie nie wszedł na złą drogę wkrzeszenia militarnego i tworzenia sobie militarnych bloków państw, lecz na drogę stworzenia systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego, opartego na uwzględnieniu słuszych interesów wszystkich państw Europy, wielkich i małych.

Opracowane na konferencjach londyńskiej i paryskiej plany wkrzeszenia militarnego i tworzenia sobie militarnych bloków państw, wciąganie remilitaryzowanych Niemiec zachodnich do ugrupowań militarnych nie mogą nie skomplikować sytuacji w Europie. Realizacja tych planów nieuchronnie spowoduje zaostreżenie stosunków wzajemnych między państwami europejskimi, wzmożenie wyścigu zbrojeń i znaczny wzrost ciężaru wydatków wojskowych ponoszonych przez narody europejskie. W związku z tym będzie rzeczą zupełnie naturalną, jeżeli milujące państwa europejskie zmuszone będą podjąć nowe kroki w celu zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Abym zapobiec powstaniu takiej skomplikowanej sytuacji w Europie, wzmagającej niebezpieczeństwo wojny, należy podjąć wszelkie kroki, które mogłyby się przyczynić do ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i tym samym do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Wychodząc z tego założenia, rząd radziecki uważa, że powstała konieczność zwołania bez dalszej zwłoki konferencji wszystkich państw europejskich, które zechcą wziąć w niej udział oraz Stanów Zjednoczonych w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Uznając, że szczególną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa ponoszą państwa — stały członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ, rząd radziecki uważa za pożądaną, aby Chińska Republika Ludowa wysłała na tę konferencję swego obserwatora.

Rozumie się samo przez się, że każde państwo — uczestniczące w wymienionej konferencji — powinno mieć możliwość zgłaszania propozycji, które uważa za konieczne w związku z omawianą sprawą.

Rząd radziecki proponuje, aby konferencja taka zwołana została 29 listopada br. w Moskwie lub w Paryżu.

Odrzucanie zwołania takiej konferencji byłoby niecelowe, ponieważ od grudnia w

niektórych krajach europejskich rozpocznie się dyskusja nad sprawą ratyfikacji układów paryskich.

Ratyfikacja taka w poważnym stopniu skomplikowałaby całą sytuację w Europie i podważyłaby możliwość uregulowania nierozwiązanych problemów europejskich, a przede wszystkim problemu niemieckiego. Z propozycją zwołania 29 listopada w Moskwie lub w Paryżu konferencji ogólnoeuropejskiej w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie zgadzają się również rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Republiki Czechosłowackiej, z którymi rząd radziecki przeprowadził odpowiednie konsultacje.

Analogiczne noty wystosowane zostały przez rząd ZSRR do wszystkich państw europejskich, z którymi ZSRR utrzymuje stosunki dyplomatyczne. Związek Radziecki wychodzi z założenia, że zaproszenie do państw europejskich, z którymi ZSRR nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych, wystosować by mogły rządy Francji, Anglii lub Stanów Zjednoczonych, utrzymujące stosunki dyplomatyczne z tymi krajami.

Rząd radziecki będzie wdzięczny rządowi francuskiemu za udzielenie mu informacji co do udziału rządu francuskiego we wspomnianej konferencji ogólnoeuropejskiej.

Możliwości porozumienia w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej nie są wyczerpane

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w ONZ

NOWY JORK PAP. W dniu 12 listopada przewodniczący delegacji radzieckiej A. J. Wyszyński wygłosił w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ przemówienie na temat współpracy międzynarodowej w dziedzinie wykorzystywania energii atomowej w celach pokojowych.

Rząd radziecki jest przekonany — powiedział m. in. wiceminister Wyszyński — że możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej nie są wcale wyczerpane. Jednakże tego rodzaju współpraca międzynarodowa może być owocna tylko wówczas, jeśli będzie się opierała na pewnych doniosłych zasadach, a w szczególności na zasadzie, iż współpraca ta nie zostanie wykorzystana przeciwko innym państwom oraz że nie stworzy uprzywilejowanej sytuacji dla jednego państwa lub dla grupy państw, zagrażając bezpieczeństwu innych krajów.

A. J. Wyszyński zaznaczył, że rezolucja „siedmiu” (plan amerykański — red.) jest sprzeczna z tą zasadą. Międzynarodowy organ będzie mógł spełniać swoje funkcje tylko wówczas, jeśli jego kompetencje będą dość szerokie, aby zapobiec powstawaniu sytuacji szkodliwych dla któregoś z państw.

Nawiązując do wypowiedzi delegata Stanów Zjednoczonych Lodge'a, A. J. Wyszyński stwierdził, iż wynika z nich jasno, że projekt rezolucji „siedmiu” pragnie odsunąć Radę Bezpieczeństwa od kontroli nad proponowaną agencją. Sprawa ta powinna być jednak przedmiotem dalszych rokowań, do podjęcia których Stany Zjednoczone wyraziły gotowość. Dlatego też z projektu rezolucji należy usunąć wszystkie postanowienia, które przesądzą z góry charakter agencji.

Wiceminister Wyszyński podkreślił, że ZSRR gorąco popiera zasadę współpracy międzynarodowej w dziedzinie wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych.

W zakończeniu A. J. Wyszyński zapowiedział, że delegacja radziecka zgłosi uwagi co do poprawek, jakie należałoby wnieść do rezolucji „siedmiu”, aby była ona możliwa do przyjęcia dla ZSRR.

Naród japoński walczy o pokój



Po burzliwej dyskusji

Gabinet boński musiał odroczyć decyzję w sprawie układów paryskich

BERLIN PAP. Z Bonn donoszą, że platformę poprzedniego gabinetu pod przewodnictwem Adenauera zakończyło się po czterogodzinnej burzliwej dyskusji odroczeniem ostatecznej decyzji w sprawie układów paryskich.

Przyczyną nowej zwłoki, która spowodować może również odroczenie zapowiedzianej na połowę grudnia debaty parlamentarnej nad całością układów paryskich, były utrzymujące się rozbieżności w sprawie Zagłębia Saary.

Dopiero w związku z platformą posiedzenia rządu bońskiego wyszło na jaw, że do Paryża udał się Herbert Blankenhorn, kierownik wydziału politycznego w bońskim MSZ i doradca Adenauera. Konferencja on z sekretarzem osobistym premiera Mendes-France'a, Jean Marie Soutou.

Według źródeł poinformowanych, Blankenhorn bada, czy nie jest możliwe odroczenie ratyfikacji porozumienia w sprawie Zagłębia Saary przez oba parlamenty (tzn. przez Bundestag i Francuskie Zgromadzenie Narodowe).

BERLIN PAP. Prasa zachodnio-niemiecka żywo komentuje decyzję gabinetu bońskiego, który postanowił nie aprobować ratyfikacyjnych układów paryskich, dopóki nie zostaną wyjaśnione postanowienia układu w sprawie Zagłębia Saary.

Wbrew wyraźnym zamiarom kancelarii bońskiej — pisał „Die Welt” — układy paryskie nie zostały w piatek zatwierdzone przez gabinet. Wicekanclerz Bluecher (FDP) oświadczył w imieniu swoim i trzech swoich kolegów — ministrów z FDP Neumayera, Preuskera oraz Schaeffera, że w wypadku konieczności powzięcia natychmiastowej decyzji, głosowałby on przeciwko układowi w sprawie Zagłębia Saary. Również Oberlander (BSP) oraz Hellwege

Podczas trwania kampanii przeciwko broni atomowej i wodorowej w Japonii zebrano już 14 milionów podpisów.

Na zdjęciu: Fragment demonstracji przeciwko zbrojeniom atomowym w Kofo (określenie Yamanaaki), w której uczestniczyło 500 rybaków.

Fot. — CAF

Mendes-France udał się do USA

PARYŻ PAP. W dniu 13 listopada wicepremierem premiera Mendes-France opuścił Paryż udając się w 10-dniową podróż do Kanady i Stanów Zjednoczonych.

SŁOWA I CZYNY

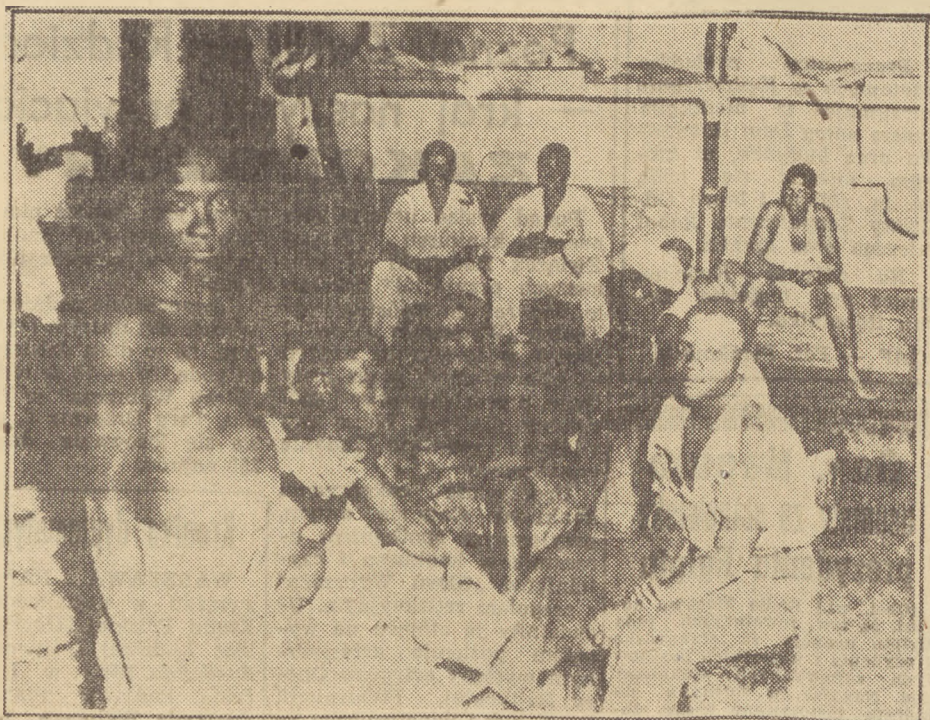
Amerikanie prowadzą podwójną grę. Poświęcając wszystkie swe siły przygotowaniu nowej wojny, członkowie rządu USA składają oświadczenia, iż bronią pokoju.

(Z prasy)



Rys. Kukryniksy

Nędza Murzynów w Afryce Płd.



Na zdjęciu: Oto w jakich „mieszkankach” gnieźdzą się po kilkunastu górniczych Południowej Afryki.

Szermierze Wybrzeża wyłonili mistrzów

W szabli najlepszy Zochowski

W sobotę i niedzielę przeprowadzone zostały w sali kół sportowego Stal przy Słocni Gdańskiej mistrzostwa województwa gdańskiego w szermierce, dla zawodników klasy I. Na starcie zobaczyliśmy wszystkich czołowych szermierzy Wybrzeża z wyjątkiem zawodników Startu, którzy wystawili tylko zawodniczkę, podczas gdy drużyna męska wyjechała na międzyzrychowskie zawody do Łodzi. Jest to nieco dziwne, zważywszy, że właśnie Start otrzymał z sekcji szermierczej WKKF polecenie zorganizowania mistrzostw.

Poziom tegorocznych mistrzostw był dużo lepszy niż w latach ubiegłych. Dotyczy to zwłaszcza szabli oraz bagnety, natomiast w florecie kobiet i mężczyzn jak również w szpadzie, szermierze nasi specjaliści postępow nie poczynili.

Najbardziej emocjonujące walki stoczyli szabliści. W broni tej poziom był tak wy równany, że do ostatniej chwili nie było wiadomym jak ukształtuje się ostateczna czołówka. Wielką niespodziankę sprawił tu dawno niewidziany już na planie Zochowski z Floty, który zdobył pierwsze miejsce dyktując minimalnie faworyta mistrzostw Paligę (Flota). Na dalszych miejscach uplasowali się: 3. Cybal (Gwardia), 4. Bogusławski (AZS), 5. Król (AZS), 6. Pen tala (Flota), 7. Górski (Flota), 8. Czachor (AZS).

W szpadzie startowało tylko 3 zawodników, przy czym tytuł mistrza zdobył Cybal przed Zochowskim i Tabaką (Gwardia).

We florecie mężczyzn zwyciężył Czachor (AZS) przed Szostakiem (Gwardia), Górskim (Flota), Niedzielą (AZS), Bogusławskim (AZS), Tabaką (Gwardia), Lękiem (AZS) i Walczykiem (AZS). We florecie kobiet bezkonkurencyjną była Zamkie-

Czwarte zwycięstwo bokserów CRZZ w Szwecji

Drużyna bokserów CRZZ rozegrała swój ostatni mecz w Szwecji zwyciężając w Sztokholmie kombinowany zespół klubów robotniczych zasilony czołowymi bokserami kraju 14:2.

W zespole szwedzkim walczyli m. in. były mistrz Europy Sjoelin oraz reprezentant z ostatniego meczu z Finlandią Gunnarson (zwyciężył Fina Backmana).

Przewaga Polaków była zdecydowana. Za wyjątkiem Windaka, który przegrał ze Sjoelinem oraz Pińskiego, który w stosunku 2:1 zwyciężył Gunnarsona, wszyscy wygrali swe walki jednogłośnie demonstrując dobrą formę.

Wyniki walk: w muszej Anielać zwyciężył R. Johanssona, w koguciej Brychlik wygrał z Lindem, w piórkowej Soczewiński zwyciężył Binberga, w lekkiej Milewski pokonał M. Johanssona, w lekkośredniej Sadowski wygrał z Gersdorffem, w półśredniej Piński pokonał Gunnarsona, w średniej Windak przegrał ze Sjoelinem, w półciężkiej Franek zwyciężył Strandberga.

Spotkanie wywołało duże zainteresowanie gromadząc komplet ok. 3,5 tys. widzów.

Z mistrzostw LZS w podnoszeniu ciężarów

W sali gimnastycznej Powiatowej Rady LZS w Tczewie odbyły się w niedzielę mistrzostwa województwa gdańskiego LZS w podnoszeniu ciężarów. Na starcie stanęło 32 zawodników. Najlepszy rezultat osiągnął zawodnik w wadze lekkiej Henryk Kłos (LZS TOR Tczew) uzyskując w trójbój olimpijskim 222,5 kg. Poza tym wyróżnić należy Józefa Błańskiego z LZS POM Rudno, który startując w wadze średniej osiągnął w trójbój wynik 210 kg.

Na zakończenie mistrzostw trener LZS Ogródzyc podjął na cześć zbliżających się wyborów do rad narodowych wszystkich reprezentantów LZS województwa gdańskiego do uzyskania drugiej klasy sportowej jeszcze przed wyjazdem reprezen-

Głos SPORTOWY

BUDOWLANI W LIDZE

Sumienna praca zawodników i trenera uwieńczona pełnym sukcesem



Budowlani są w I lidze. Wiadomość ta lotem błyskawicy obiegła całe Wybrzeże wywołując radość i entuzjazm. Skończył się okres nerwowych wyczekiwań na wyniki spotkań tych piłkarzy. Dziś po raz pierwszy od wielu miesięcy możemy ze spokojem ocenić dalszą pracę zawodników, trenera Forysty i kierownictwa tej drużyny. Budowlani są w I lidze. Jakże się tu nie cieszyć z tego sukcesu wywalzonego w ciężkich spotkaniach.

Obok Budowlanych w ekstraklasie naszego piłkarstwa, bo i II ligę możemy tak nazwać, grać będą piłkarze Gdańskiej Słocni. Stąd jeden wniosek. Nie jest z piłkarstwem Wybrzeża najgorzej. Nareszcie i w tej dziedzinie sportu zaczynamy mieć coś do powiedzenia. Zrobiono dobry początek.

Teraz należy tylko pracować jeszcze sumiennie, jeszcze ambitniej, z jeszcze większym poświęceniem. Sukcesy nie przyjdą same. Ale znając zapal i ambicję naszych ligowych piłkarzy, możemy wierzyć, że nie poprzestaną oni na dotychczasowych osiągnięciach a przeciwnie, również i w przyszłym roku dostarczą nam wiele powodów do radości.

TA DROGA PRZEKAZUJEMY JEDENASTCE GDAŃSKICH BUDOWLANYCH JAK NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA I GRATULACJE. NIECH ZWYCIĘŻAJĄ JAK NAJCZĘŚCIEJ.

W przedostatnim meczu ligowym Budowlani-Górniki Zabrze 2:0

Piłkarze Budowlanych wyszli na boisko w Zabrzu z wyraźnym planem taktycznym, nakreślonym przed meczem przez trenera Forystę — rozpocząć z miejsca szybko tempo i narzucić przeciwnikowi swój styl gry. Zanim to zostało wykonane i przy niosło gdańszczanom cenne zwycięstwo 2:0 (2:0), chociaż i górnicy z Zabrza mieli podobny plan, którego jednak mimo wielu starań nie mogli zrealizować. Gdańszczanie byli bowiem świetnie usposobieni i doskonale przygotowani do spotkania.

Pierwsza połowa gry była raczej wyrównana, ale taktycznie i technicznie przeważali Budowlani, którzy grając dołem stosowali dokładne adresowanie, płaskie, przyziemne podania i in-

icjowali szybkie ataki na bramkę Kaczmarek. Górnicy byli w poważnym niebezpieczeństwie już w 4 minucie gry, kiedy to Budowlani po ładnej akcji znaleźli się pod ich bramką, a Musiał strzelił potężną bombę w słupki. Od tej chwili atak Budowlanych sunie raz po raz pod bramkę Górnika, a w 16 minucie gry Gronowski lokując pięknym strzałem piłkę w siatkę zdobywa prowadzenie. W 24 min. ten sam zawodnik podwyższa wynik do 2:0.

Górnicy na krótko przed przzerwą otężyli się jednak trochę z przewagi gdańszczan, ale ich atak natrafia na twardą obronę Budowlanych, skutecznie rozbijając niebity dotąd akcje napadu górników. Piłkarze z Zabrza dają jednak za wszelką cenę do zdobycia bramki i co chwila wbiągają klucy w linie obronne gdańszczan, to znów usiłując prowadzić grę górą, próbując przejąć tryb, by na przedpolu bramki Gronowskiego stworzyć niebezpieczne momenty. Ale Gronowski jest na miejscu. Po przerwie, przez 20 minut gra prowadzona jest ze zmiennym sędziem, lecz gdańszczanie nie przeoczą żądów do ataku, przejmując inicjatywę w swoje ręce i nie odrywając jej aż do końca spotkania. Niestety, obrońca Górnika zagrała w tym okresie bardzo dobrze i nie dopuściła Budowlanych do zdobycia bramki.

W ogólnym przekroju meczu przeważali Budowlani, znacznie lepszy technicznie i nie byłoby w tym nic dziwnego, jeśli by jeszcze jeden strzał Musiała, Goździka czy Gronowskiego miał dobrego bramkarza Kaczmarek. Cały zespół Budowlanych zagrał w tym meczu bardzo ambitnie i rozwiązał go mądrze taktycznie. Trudno tu więc kogós z zawodników gdańskich specjalnie wyróżniać. Pracowito był bowiem Musiał, dobrze zaprezentował się zabrzkiej publiczności Gronowski i Goździk i inni. Słutek była defensywa i pomoc gdańszczan, dobrze spisali się również ataki.

Budowlani grali w następującym składzie: Gronowski, Kupciewicz, Korynt, Lenc, Czubała, Kaleta, Gronowski i Musiał, Goździk, Nowicki i Rogoczek. A oto skład Górnika: Kaczmarek, Cymerman, Frazos, Dominiuk, Nowara, Gorzelski, Szalecki, Gawdzik, Goździk, Garczyk i Czech.

Piłkarze Węgier zwyciężają Austrię 4:1

Na stadionie ludowym w Budapescie odbyło się wczoraj międzynarodowe spotkanie piłkarskie między pierwszymi reprezentantami Węgier i Austrii. Zwyciężyli Węgrzy 4:1 (2:0). Strzelcami bramek byli: dla zwycięzców Csibor w 8 min. Palotas w 55 min., Kocsis w 69 min. i Santor w 81 min. Honorową bramkę dla Austrii zdobył Hanappi w 24 min.

Trzecie zwycięstwo bokserów Kolejarza w I Lidze

Gwardia Warszawa pokonana 14:6

Polleks II zwycięża Borkowskiego

To był wielki mecz, mówili sympatycy pięściarstwa po zakończeniu spotkania o mistrzostwo I Ligi pomiędzy GDAŃSKIM KOLEJARZEM a GWARDIĄ WARSZAWĄ. Wynik 14:6 nie odzwierciedla zresztą tego co się działo na ringu. Po raz pierwszy w tegorocznych mistrzostwach zespół Kolejarzy wniósł się na wyżyny sztuki pięściarskiej. Poszczególne zawodnicy boksowali „jak z nu!” deklarując swoich przeciwników.

Spotkanie nie było łatwe. Do niedzieli niepełny był udział w drużynie zawodników Soczewińskiego i Milewskiego, którzy wracali ze Szwecji. Stąd też wyniki dla Kolejarzy konieczności przesunąć wagowych, które w tym spotkaniu okazały się słusze i waleń przyczyniły się do zwycięstwa.

Jak boksowali Kolejarze? Niesposób tu kogoś wyróżnić, by nie skrzywdzić innego. To co pokazali na ringu w hali we Wrzeszczu było świadectwem dobrze prowadzonej pracy szkoleniowej i wychowawczej.

Gwardziści to zespół wyrównany, jednak odbiegający umiędzynarodowieniem od oczekiwanego poziomu I Ligi. A że Kolejarze zawsze słynęli z wysokiej techniki popartej niezłym cisem, więc też ich supremacja w ringu była całkowita.

Wyjątkiem były tu dwa spotkania pomiędzy Czynem (Kol.) a Rozpierskim (Gw.), w którym młodzieńcy Czyn stawali dzielnie czoła kadrowi Rozpierskiego, oraz w wadze ciężkiej pomiędzy Szymańskim (Kol.) a Drewiczem (Gw.), w którym zawodnik Kolejarza wykazał wielkie zalety kondycyjne co też zaważyło na wyniku tej walki.

A oto wyniki techniczne spotkań (na pierwszym miejscu bokserzy Kolejarza):

W muszej Białej, który po czynił wielkie postępy, po zaciętej walce jednogłośnie pokonał na punkty Potockiego.

W koguciej, sympatię publiczności zdobył sobie Wielgus za dobry pokaz boks i ambicję wykazaną w spotkaniu z twardym Zawadzkiem. Jego zwycięstwo ani na chwilę nie podlegało dyskusji.

W piórkowej Cyron przez dwa starcia czuł respekt przed Rozpierskim, rozkreślił się dopiero w III rundzie, jednak na zwycięstwo było już za późno.

W lekkiej Milewski wysoko wypunktował Napieralskiego.

W lekkośredniej Polanę (Gwardia) zdobył punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

Już w drugim starciu zwyciężył Sebastianiński przez tko bojowego Kiljana. Bokser Kolejarza walcząc tym razem w wyższej kategorii, trafiał celnie i osłabił gwardzistę tak daleko, że doskonale prowadzący walkę w ringu sędzia Laukedrey odesłał zawodnika warszawskiego do rogu.

W lekkośredniej Bańkowski po pierwszej wyrównanej rundzie, poszedł ostro do przodu i jednogłośnie pokonał na punkty Kulakowskiego.

W średniej wielką niespodziankę zgotował Polleks II,

który zdeklasował wysoko notowanego na naszych ringach Borkowskiego. Punkcja tej walki 60:53, 60:52 i 60:54 najlepiej świadczy o przewadze boksera Kolejarza.

W półciężkiej Polleks I przez wszystkie trzy starcia miał inicjatywę w swoich rękach w spotkaniu z szybkim i odpornym na ciosy Kółpakiem. Zwycięstwo Polleksa ani na chwilę nie podlegało dyskusji.

W ciężkiej Szymański przegrał zaszewienie z Drewiczem.

Uwaga korespondencji „Głosu Wybrzeża”

W celu omówienia aktualnych zagadnień i zaciśnienia współpracy z korespondentami redakcji organizuje powiatowe narady korespondentów. Narady odbywać się:

W Przuszczu Gdańskim w dniu 18 bm. o godz. 10 w KP PZPR, w Kwidzynie w dniu 16 bm. o godz. 11 w KP PZPR, w Tczewie w dniu 17 bm. o godz. 10 w KP PZPR, w Sztumie w dniu 17 bm. o godz. 9 w KP PZPR.

W Nowym Dworze Gdańskim w dniu 18 bm. o godz. 10 w Powiatowym Komitecie Frontu Narodowego.

Zwrot kosztów przejazdu nastąpi na miejscu. W razie dojazdów korespondentów prosimy o zachowanie biletu.

Wycieczka do Warszawy

Oddział Gdański PTTK wspólnie z referatem turystyki WRZZ organizuje jednodniową wycieczkę do Warszawy. Koszt wycieczki wynosi 122 zł. Obejmuje on przejazd, zwiedzanie muzeum, ZOO oraz bilet na popołudniowe przedstawienie teatralne. Wyjazd w dniu 20 bm. o godz. 21, powrót dnia 22 bm. o godz. 5.01.

Zgłoszenia przyjmuje oddział gdański PTTK, ul. Długa 45 do dnia 15 bm.

TEATRY

Teatr Wielki w Gdańsku — „Cyganeria” godz. 19.00.

KINA

GDANSK — „Leningrad” — „Pociąg”, od lat 7, godz. 16, 18 i 20, „Bajka” we Wrzeszczu — „Złoty”, od lat 12, godz. 16, 18 i 20, „Złoty” we Wrzeszczu — „Sluga dwóch panów”, od lat 12, godz. 16, 18 i 20, „I Maja” w Nowym Porcie — „Preludium siawy”, od lat 12, godz. 17 i 19, „Dejda” w Orlowie — „Majsterstwo Kreczyńskiego”, od lat 15, godz. 15, 18 i 20.

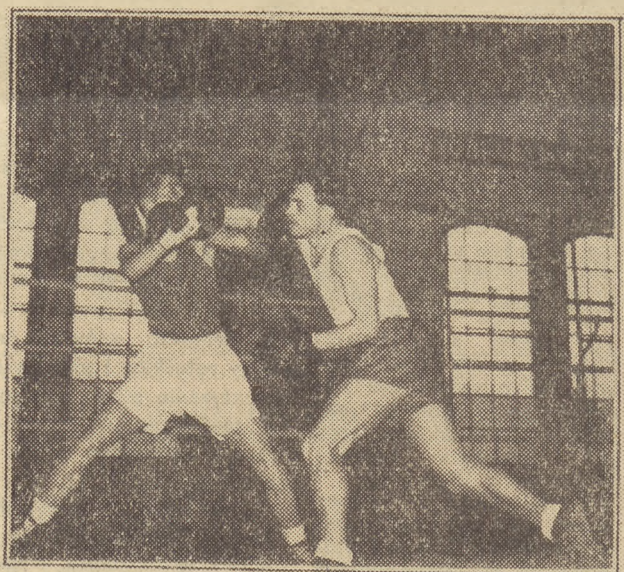
GDYNIA — „Atlantyc” — „Jedenastka z naszej ulicy”, od lat 7, godz. 15.30, 17.30, 19.30, „Gopłuch” — „Ostatni etap”, od lat 14, godz. 16, 18 i 20, „Warszawa” — „Uczta Baltazara”, od lat 14, godz. 16, 18 i 20, „Fala” na Gradowku — „Awantura o dziecko”, od lat 16, godz. 18, 20, „Promieni” w Chyloni nieczynne, „Neptun” w Orlowie — „Zagubione dzieciństwo”, od lat 15, godz. 17, 19, „Związkowiec” na Orlowie — nieczynne.

SOPOT — „Polonia” — „Wrak”, od lat 7, godz. 16, 18, 20, „Balt”, od lat 12, godz. 15.30, 18 i 20.30. ELBLAG — „Sztokholcie” — od lat 12, „Ludowie” — „Przygoda na Mariensztacie”, od lat 12, „TOLK MICKO” — „Postę”, — „Stalowe serca”, od lat 12, GNIW — „Fioner”, — nieczynne, PELI — „Przyzwoć”, — nieczynne, WEJHEROWO — „Swit”, — „Z dzieł malarstwa polskiego”, od lat 7, RUMIA — „Aurora” — nieczynne, PUCK — „Mewa”, — „Wojna i pokój”, od lat 16, JASTARNIA — „Hel” — nieczynne, LEBORK — „Fregata”, — „Pod gwiazdą trybalską”, od lat 14, LĘBA — „Rybak”, — nieczynne, MALBORK — „Capit”, — pod gwiazdą trybalską, od lat 14.

RADIO

Program II na fal 202,16 m. na antenie, dnia 15 bm. 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Koncert, 7.30 — Stan pogody, 7.40 — Wiadomości, 7.45 — Radiowy kurs języka ros. 8.05 — W rytmie walca — Gdańsk, 8.10 — Serwis CERN dla rybaków, lok. 8.15 — C. d. muzyki, 9.00 — 11.50 — Przerwa — lok. 11.50 — Komunikaty — lok. 11.57 — Syg na czas, 12.04 — Na swoją nutę, 12.40 — Audycja dla wychowawców przedszkoli, 12.45 — Aud. dla wsi, 13.00 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.05 — Program dnia, 13.10 — „Gdańsk” — opowiadanie, 13.30 — Audycja szkolna — dla klas IX, 14.00 — Wiadomości, 14.05 — Informacje, 14.09 — Komunikat o stanie wód, 14.10 — Audycja szkolna dla klas III i IV, 14.30 — Koncert, 15.00 — Melodie filmowe, 15.20 — Wyróżnienia absolwenci Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem, Jadwiga Sypłowa — sopran, Henryk Ahtala — fortepian, akompaniament — Gdansk. Aktualny felieton, 16.00 — Muzyka, 16.25 — Muzyka, 16.40 — 16.50 — Program lokalny, 16.50 — C. d. muzyki klasycznej, 17.00 — Z tyż dnia, 17.30 — Radiotelefony, 17.30 — 18.15 — Program lokalny, 18.15 — Wiadomości, 18.20 — Koncert, 18.00 — Muzyka i aktualności, 18.25 — Audycja z cyklu: „Pożądany formy muzyczne”, 20.00 — „Mistrz Pathelin”, 20.00 — Starożytność z XV wieku, 21.30 — Dziennik wieczny, 21.45 — Wind. sportowe, 21.50 — 22.00 — Program lokalny, 22.00 — Muzyka, 22.20 — „W dzwiny muzyki”, 22.40 — Cykl: „Nasi współcześni kompozytorzy”, 23.10 — Muzyka, 23.15 — Ostatnie wiadomości, 24.00 — Hymn i koniec audycji.

Problematyczna porażka Antkiewicza z Niedźwiedzkim



Justka (z lewej) mimo ambitnej walki uległ na ringu warszawskim mistrzowi Europy Kukierowi.

Rozegrane wczoraj spotkanie o mistrzostwo I Ligi w boksie pomiędzy CWKS WARSZAWA a GWARDIĄ GDAŃSK zakończyło się zwycięstwem warszawczyków 12:8. W spotkaniu tym doszło do emocjonującego pojedynku pomiędzy Niedźwiedzkim (CWKS) a Antkiewiczem (Gw.). Sędziowie przyznali zwycięstwo Niedźwiedzkiemu choć wynik remisowy byłby najwłaściwszym odbiciem tego, co się działo na ringu.

W pozostałych walkach padły następujące rezultaty (na pierwszym miejscu bokserzy Gwardii): Justka przegrał na punkty z Kukierem, Stefanuk walcząc tym ra-

W gdańskiej lidze bokserkiej

Unia Wejherowo - Kolejarz PLU 14:6

Wczoraj w Wejherowie KOLEJARZ PLO pokonał tamtejszą UNIĘ 14:6, zdobywając dalsze 2 punkty w mistrzostwach gdańskiej ligi bokserkiej.

A oto wyniki spotkań (na pierwszym miejscu bokserzy Unii): Szmidtke pokonał Nowickiego, Frankowski przegrał z Lebiezdzińskim, Woźniak przegrał z Bethere, Gaffke pokonał Chonhile, Kolodziejski przegrał z Kankowskim, Szymański II pokonał Rasta, Pentkowski przegrał z Kają, Walenczak przegrał z Nawrockim. W wadze półciężkiej i ciężkiej Unia oddała punkty walkowerem.

O wejście do II Ligi

KOLEJARZ Prokocim — STAL Gdańsk 3:3, STAL Lipny — STAL Radom 4:2, SPÓJNIA Warszawa — SPÓJNIA Luban 4:1, WŁOKNIARZ Krosno — KOLEJARZ Leszno 0:3.

TABELA GRUPA I	
1. Stal Gdańsk	6 9 17:9
2. Stal Lipny	6 6 9:12
3. Kolejarz Prokocim	6 5 10:13
4. Stal Radom	6 4 8:11

Genne zwycięstwo bokserów elbląskiej Stali

W dniu wczorajszym pięściarzy II ligowego zespołu Stal Elbląg spotkali się z przodownikami swojej grupy Stalą Radom. Zwyciężyli elbląganie w stosunku 13:7. Spotkanie stało pod znakiem przewagi bokserów Elbląga, którzy wykazał dobre przygotowanie kondycyjne i pokazali boks w dobrym wydaniu. Najładniejszą walkę stoczył Sulżycki, któremu w trzecim starciu poddał się za wodnik z Radomia Jastrzębski.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu gospodarzy):

Kostrzewski wypunktował Wojtowicza, Górski nie rozstrzygnął walki z Walczakiem, Kowalczyk uległ na punkty Paździolorowi, Budziński pokonał przez tko w trzecim starciu Rusina, Lis zwyciężył na skutek dyskwalifikacji w trzecim starciu Szweczyka, Sulżyckiemu poddał się w trzecim starciu Jastrzębski, Piwczynski zwyciężył Michałczyka, Górny wygrał w trzecim starciu przez tko ze Słowińskim, Borowicz przegrał z Majchrzakem, a Dobrzyński został pokonany przez Koziela.